

All bandits, Robotnik

A wszystko się zaczęło gdy miał 16 lat, fabryce juł
Od rana do wieczora, znowu do rana, z pracy do domu wlł się
Przysięgał sobie wtedy że to ostatni raz, ze jakoś się
zaciskał mocno zęby i łykał tylko ślinę
Szybko się przyzwyczaił i nabrał nieco krzepy, do baru z kolegar
Zapomniał o przysiędze- komin był jego światem, cie
Ożenił się niebawem, dzieci przyszły na ś
On zapierdalał dalej na chatę na rodzinę, a ży cie prze
Uu padła fabryka! a ży cie po szarzało... kaszlaki, mał
Dziś spędza dni pod sklepem, chla wina z kolegami, ktłry w je
OOOooooOoo!
OOOooooOoo!
OOOooooOoo!
OOOooooOoo!